

Towarzyszenie duchowe

W adhortacji apostolskiej
'Evangelii Gaudium,' papież
Franciszek przypomina nam o
znaczeniu towarzyszenia
duchowego (kierownictwa
duchowego) w życiu
chrześcijanina.

05-09-2019

„Bardziej niż kiedykolwiek
potrzebujemy mężczyzn i kobiet,
którzy mają doświadczenie w
towarzyszeniu, znają sposób
postępowania, w którym wyróżnia

się roztropność, zdolność
rozumienia, sztuka oczekiwania,
uległość Duchowi, byśmy chronili
wszyscy razem powierzające się nam
owce przed wilkami usiłującymi
rozproszyć owczarnię.”(*Evangelii
Gaudium*, nr. 171). Tymi słowami
papież Franciszek przypomina nam o
potrzebie towarzyszenia czy
kierownictwa duchowego w życiu
chrześcijanina.

To Duch Święty jest tym, który
uświęca: „wzorcem jest Chrystus;
rzeźbiarzem Duch Święty, poprzez
łaskę”[1]. Ten kto sprawuje osobiste
kierownictwo duchowe jest
„narzędziem” Boga, a więc tego,
który daje wzrost (por. 1 Kor 3,7-9).
Trzeba pozwolić „łasce Bożej i
kierownikowi duchowemu
dokonywać ich dzieła”, żeby pojawił
się „wizerunek Jezusa, w który
przemienia się człowiek święty”[2].
Ta łaska jest udziałem w życiu Jezusa
Chrystusa, która w Eucharystii

sprawia, że jesteśmy „*cor unum et anima una*” (Dz 4, 32), jednym sercem i jedną duszą i czyni z nas rodzinę, Kościół”[3].

1. Braterskie towarzyszenie dzieci Bożych w Chrystusie

To zrozumiałe, że człowiek szuka towarzyszenia duchowego, kiedy postępuje w życiu duchowym i odczuwa, że Pan prosi go o większą gorliwość. Z punktu widzenia teologicznego chodzi o większe *utożsamianie się z Chrystusem, o bycie drugim Jezusem dla bliźniego*. To jest prawdziwy powód, dla którego każdy chrześcijanin może słusznie szukać pomocy w poradzie duchowej. Chodzi o to, by żyć w ciągłym nastawieniu poszukiwania Boga, trwać w niezachwianej chęci, by Mu się podobać. W tych sytuacjach wewnętrzny impuls wymaga od człowieka czegoś więcej, ale nie w znaczeniu wydajności

(robienia wielu rzeczy), tylko w pozwoleniu by dać się prowadzić Bogu[4] .

Uznanie Kościoła za rodzinę jest jednym z kluczy do duchowego towarzyszenia. W tej atmosferze chrześcijańskiego braterstwa, rodziny, ludzi kochających przysłowiowym sercem matki i ojca, każdemu z nich pomaga się poszukiwać, odnajdywać i ukochać Chrystusa[5].

Katechizm Kościoła Katolickiego przypomina w odniesieniu do kierownictwa duchowego, że: „Duch Święty udziela niektórym wiernym daru mądrości, wiary i rozeznania”[6]. Te dary można znaleźć u wszystkich Chrześcijan: księży, zakonników, zakonnic i świeckich. Prowadzenie kierownictwa duchowego innych osób jest w istocie jednym ze sposobów, w jaki osoby świeckie

mogą sprawować swe powszechne kapłaństwo, które uzdalnia „do pomagania ludziom na ich drodze do Boga, poprzez świadectwo słowa i przykładu, poprzez modlitwę i pokutę”[7].

Towarzystwo duchowe jest zatem rzeczywistością opartą na fundamencie chrztu, na rozwoju duchowym, jakie ofiarowuje ten sakrament oraz na konkretnym apostołstwie. W rzeczywistości do kierownictwa duchowego (wprowadzając odpowiednie niuanse i uproszczenia) można zaliczyć to, co święty Josemaria pisze w odniesieniu do apostołstwa przyjaźni i zaufania; apostołstwo, które w życiu osoby świeckiej zakłada świadectwo chrześcijańskiego życia dawane w sposób naturalny, poprzez codzienne sytuacje życiowe: „A inni widząc, że jesteśmy tacy, jak oni we wszystkich sprawach, poczują się zachęcani do zadania nam pytania: jak

wytłumaczyć waszą radość? Skąd czerpiecie siły, aby przewyciężyć egoizm i wygodnictwo? Kto was uczy okazywania wyrozumiałości, szlachetnego współżycia, oddania i służby innym? Wtedy właśnie jest czas, by odkryć przed nimi Boski sekret chrześcijańskiego życia: by powiedzieć im o Bogu, o Chrystusie, o Duchu Świętym, o Maryi. Czas, by spróbować przekazać im, poprzez nasze ubogie słowa, to szaleństwo miłości Boga, którą łaska rozlała w naszych sercach”[8]. Wszystko to z pewnością zakłada, że ten, kto podejmuje się prowadzenia duchowo drugiego człowieka, spełnia odpowiednie warunki dojrzałości duchowej, roztropności, dyskrecji, opiekuńczości a także formacji, gdyż kierownictwo duchowe nie polega na doradzaniu na podstawie własnych doświadczeń i opinii, ale na podstawie wiary Kościoła.

2. W stronę świętości

„Aby iść ku Panu, potrzebujemy zawsze przewodnika, dialogu. Nie możemy osiągnąć tego wyłącznie na drodze własnych refleksji”[9]. Rolą duchowego „mistrza” jest wspieranie działania Ducha Świętego w duszy i napełnianie pokojem, prowadzące do dawania daru z siebie i owocnego apostołstwa[10]. Dlatego jego praca wprowadza nas do Ewangelii, w której „wszystko, każdy szczegół, został tu zebrany, abyś to wcielał w konkretnych okolicznościach w swoje życie”[11]. Kierownictwo duchowe pomaga odkryć to, co Ewangelia *mówi* do każdej duszy, i odpowiadać oddaniem się. „Ważna pozostaje dla wszystkich (...) zachęta do uciekania się do rad dobrego ojca duchowego, który jest w stanie towarzyszyć każdemu w głębokim poznaniu samego siebie i doprowadzeniu go do jedności z Panem, aby jego życie coraz bardziej dostosowywało się do Ewangelii”[12]. Dobrze przyjęte

kierownictwo duchowe prowadzi do konfrontacji własnego życia z Chrystusem i z Jego przesłaniem miłości (por. J 13, 34), oraz dostrzeżenia, w świetle Pisma Świętego i w oparciu o działanie Ducha Świętego, ręki Boga w swoim życiu.

„Rolą kierownika duchowego – naucza święty Josemaria – jest otwieranie horyzontów, pomoc w kształtowaniu osądów, wskazywanie przeszkód, pokazywanie odpowiednich środków do ich przezwyciężenia, korygowanie zniekształceń lub odchyłeń na drodze wzrastania duchowego, nieustanne zachęcanie: nigdy przy tym nie tracąc nadprzyrodzonego punktu widzenia. Jest to optymistyczne stwierdzenie, gdyż każdy chrześcijanin może powiedzieć, że z pomocą bożą może wszystko (por. Flp 4,13)”[13]. Wraz ze wzrostem wiary, nadziei i miłości,

łatwiej jest odnosić się do Boga osobiście i nieustannie, często poprzez swój życiowy plan. W ten sposób modlitwa (myślna czy ustna), częsta spowiedź, uczestnictwo w Eucharystii – prawdziwym centrum życia chrześcijańskiego - i znajomość Pisma Świętego prowadzą do pogłębienia sensu istnienia, poznania miłości Bożej, lepszego poznania siebie, oraz pragnienia służenia wszystkim duszom.

Święty Josemaria zaleca, aby w kierownictwie duchowym, zawsze zwracać uwagę na trzy aspekty niezbędne do prawdziwego wzrostu duchowego: wiara, czystość i powołanie[14]. Ta „trójca” może mieć związek z tym, co mówią nam Dzieje Apostolskie, opisując życie i wytrwałość pierwszych chrześcijan „w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach”[15]. Wiara odnosi się do doktryny apostolskiej[16].

Czystość jest powiązana z chlebem eucharystycznym: częsta komunika pomaga nam mieć jasne spojrzenie i chroni skarb czystości. Modlitwa, odpowiedź na Słowo Boga, który wzywa, jest niezbędna, żeby być wiernym własnemu powołaniu[17].

„Wiara i powołanie chrześcijańskie mają wpływ na całe nasze życie, a nie tylko na jego część”[18]; tym samym związane są z życiem rodzinnym, pracą, odpoczynkiem, życiem towarzyskim, polityką, itp. Chociaż kierownictwo duchowe nie zajmuje się bezpośrednio tymi obszarami, niemniej jednak powinno – unikając wszelkiej ingerencji w to, co nieswoje – proponować objaśnienia i porady, żeby każdy, z wolnością i odpowiedzialnością, pewny w wierze i moralności katolickiej, podejmował zgodnie ze znajomością sprawy te decyzje, które uważa za właściwe, pozwalając, żeby światło Boże oświecało całe jego

życie. Z tej perspektywy kierownictwo duchowe ma na celu promowanie „jedności życia”[19], które prowadzi do szukania i kochania Boga we wszystkim, i do życia całym swoim istnieniem, ze świadomością misji, jaką niesie ze sobą powołanie chrześcijańskie. Kierownictwo duchowe przyczynia się do procesu wzrostu każdego chrześcijanina, jako dziecka Boga Ojca w Chrystusie przez Ducha Świętego i pomaga odkrywać z radością postać i miłość Chrystusa oraz to, do czego wzywa jego naśladowanie.

3. Wolność i odpowiedzialność

Brat, który towarzyszy duchowo drugiemu bratu, oferuje bezinteresowną i uczciwą opinię, szanując osobowość tego, któremu doradza, nie naruszając jego wolności, a tym samym jego odpowiedzialności. Według słów

świętego Tomasza z Akwinu,
„synowie Boży dzięki Duchowi
Świętemu działają w sposób wolny, z
miłości, a nie jak niewolnicy, z
lęku” (*Summa contra gentiles*, IV, 22).
Święty Josemaria tłumaczy tę ideę w
ten sposób: „Jedynie kochając
dochodzi się do najpełniejszej
wolności”[20]. Człowiek jest istotą
skrywającą tajemnicę: „W każdej
duszy jest delikatna głębia, do której
tylko Bóg może wejść”[21]. I do
każdego człowieka należy
odpowiadanie na natchnienia Ducha
Świętego, pasterza naszych dusz[22].

Zadaniem pasterza dusz jest
„dążenie do stawiania każdego
człowieka wobec wszystkich
wymagań jego życia i świadczenie
mu pomocy w odkryciu tego, o co
konkretnie prosi go Bóg, bez
ograniczania w jakikolwiek sposób
tej świętej niezależności i tej
błogosławionej odpowiedzialności
osobistej, które charakteryzują

chrześcijańskie sumienie. Ten sposób postępowania i ten duch opiera się na szacunku dla transcendencji prawdy objawionej i na umiłowaniu wolności istoty ludzkiej. Mógłbym jeszcze dodać, że opiera się też na pewności, że historia nie została już zdeterminowana, ale pozostaje otwarta na wiele możliwości, których Bóg nie chciał wykluczać”[23]. Święty Josemaria wskazuje również, że „by osiągnąć doskonałość chrześcijańską w wykonywanym zawodzie lub rzemiośle, jakie każdy posiada” chrześcijanie „muszą być przygotowani do tego, by umieli korzystać z własnej wolności, by żyć stałą obecnością Boga, ze szczerą pobożnością, w zgodzie z doktryną”[24]. Dlatego porady kierownika duchowego służą oświecaniu inteligencji, wzmacniają wolność. Niekiedy to przekazywanie prawdy będzie się odbywało z odwagą i zdecydowaniem. „Prawdziwa delikatność i prawdziwe

miłosierdzie wymagają, by dotrzeć do sedna sprawy, chociaż to kosztuje”[25]: zawsze z taktem i z poszanowaniem osobistego rytmu każdego człowieka.

Ten, któremu inny towarzyszy duchowo, musi być otwarty na pomoc. Dlatego warto pamiętać, że „pokora jest prawdą na drodze walki ascetycznej”[26]. Jednym z najważniejszych przejawów pokory jest szczerłość, która czasem staje się "brutalną szczerością"[27], to znaczy, przejawem tego, co jest w duszy, bez ozdób i eufemizmów. Kierownictwo duchowe cechuje poufność[28], która jest oparta na zaufaniu. Dlatego też, tak jak kierownictwo postępuje bez „nakładania gorsetu (...), szanując każdego człowieka takim, jakim jest, z jego indywidualnością”[29], ten kto je przyjmuje, pozwala „łasce Bożej i kierownikowi duchowemu dokonywać ich dzieła”, gdyż jeśli na tym się nie oprze, „nigdy nie pojawi

się rzeźba, wizerunek Jezusa, w który przemienia się człowiek święty”[30]. To wymaga pewnej regularności w rozmowach.

W tym środowisku braterskiego zaufania logiczne jest to, by starać się być posłusznym wobec usłyszanego słowa, które przed Bogiem określa się jako światło od Ducha Świętego. Można więc mówić o posłuszeństwie wobec kierownictwa duchowego, ale mając na uwadze, że posłuszeństwo nie jest pojęciem jednoznacznym (por. S.Th. 2-2, qu. 104). W kierownictwie duchowym, nie podążamy za radą drugiej osoby z obowiązku, ani nawet dlatego, że uznajemy jej większe doświadczenie czy wiedzę, ale dlatego, że dostrzegamy, że poprzez jej słowa to Bóg oświeca i doradza. Wielokrotne porady kierownika duchowego nie skupiają się na szczegółach, ale popychają do refleksji i przede wszystkim do konfrontacji z Panem

podczas modlitwy. W istocie, to do osoby zainteresowanej należy zastanowienie się nad tym, co usłyszała i podjęcie decyzji o rozwiązaniu. Decyzja ta z pewnością została oświecona radą, ale wynika z rozważań i woli osoby zainteresowanej.

Wolność, pojmowana jako wybór dobra, jest w nierozzerwalny sposób związana z odpowiedzialnością osobistą. „Każdy jest taki, jaki jest – trzeba traktować każdego tak, jak robi to Bóg i tak, jak prowadzi go Bóg. *Omnibus omnia factus sum, ut omnes facerem salvos* (1Kor 9, 22), trzeba być wszystkim dla wszystkich. Nie ma tu żadnego panaceum. Ważne jest, żeby edukować, poświęcać każdej duszy czas, którego potrzebuje, z cierpliwością średniowiecznego mnicha ilustrującego – karta po karcie – kodeks: pomóc dorastać ludziom, kształtować świadomość, by każdy

czuł własną wolność i wynikającą z niej odpowiedzialność”[31]. W ten sposób kierownictwo duchowe, w kontekście przyjaźni i w zgodzie z Bogiem, nadaje kierunek, dodaje optymizmu, otwiera na nadzieję, poszerza horyzonty i sprawia, że dusza jest zdolna do wielkich rzeczy.

Guillaume Derville

tłum. Joanna Ratajska

Bibliografia:

- Artykuły z Collationes.org: El arte de dirigir almas (link do strony).
- ESPA, Fulgencio, *Cuenta conmigo*, Palabra, Madryt 2017.
- FERNÁNDEZ-CARVAJAL, F. *Para llegar a puerto. El sentido de la ayuda espiritual*, Palabra, Madryt, 2010.
- DERVILLE, Guillaume. Głos: «Kierownictwo duchowe». Słownik świętego Josemaría

Escrivá de Balaguer, Burgos,
Monte Carmelo – Instytut
Historyczny Josemaría Escrivá,
2013, str. 339-345.

[1] List 8 VIII 1956, nr 37: AGP, seria
A.3, 94-1-2.

[2] *Droga*, nr 56.

[3] *Rozmowy z prałatem Escriva*, nr
123.

[4] Por. Fulgencio Espá, *Cuenta
conmigo*, 33, Palabra, Madryt 2017.

[5] Por. *Droga*, nr 382.

[6] *Katechizm Kościoła Katolickiego*,
nr 2690; por. nr. 1435, 2695.

[7] *To Chrystus przechodzi*, 120.

[8] *Tamże*, 148.

[9] BENEDYKT XVI, Katecheza, Audiencja ogólna, 16 IX–2009.

[10] por. *Droga*, nr 62.

[11] *Kuźnia*, nr 754.

[12] BENEDYKT XVI, Katecheza, Audiencja ogólna, 16 IX 2009.

[13] List 8 VIII 1956, nr 37: AGP, seria A.3, 94-1–2.

[14] por. *Bruzda*, nr 84; *Przyjaciele Boga*, 187.

[15] Dz 2, 42.

[16] por. *Rozmowy z prałatem Escriva*, 73.

[17] por. *Kuźnia*, nr 297 i 789.

[18] *To Chrystus przechodzi*, 46.

[19] por. *To Chrystus przechodzi*, 10; *Gaudium et Spes*, nr. 43.

[20] *Przyjaciele Boga*, 38.

- [21] List 8 VIII 1956, nr 37: AGP, seria A.3, 94-1-2.
- [22] por. *To Chrystus przechodzi*, 174.
- [23] *To Chrystus przechodzi*, 99.
- [24] *Rozmowy z prałatem Escriva*, 53.
- [25] Andrés Vázquez de Prada,
Założyciel Opus Dei, tom II, str. 320.
- [26] *Bruzda*, nr 259.
- [27] *Kuźnia*, nr 127.
- [28] por. *Droga*, nr 64.
- [29] *Przyjaciele Boga*, 249.
- [30] *Droga*, nr 56.
- [31] List 8 VIII 1956, nr 38: AGP, seria A.3, 94-1-2.
-

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/towarzyszenie-duchowe/](https://opusdei.org/pl-pl/article/towarzyszenie-duchowe/)
(25-02-2026)